

Michael MUSIELEWICZ

## POJĘCIE SUWERENNOŚCI NARODU A PROBLEMY DNIA DZISIEJSZEGO

Książka Geneviève Nootens *Popular Sovereignty in the West: Politics, Contention, and Ideas*<sup>1</sup> [„Suwerenność ludu na Zachodzie. Ustroje polityczne, konflikt, idee”] zawiera zwięzłe, lecz bogate treściowo przedstawienie historycznego rozwoju idei suwerenności ludu. Nootens posługuje się terminem „popular sovereignty” szeroko, a jej rozważania zasadniczo odnoszą się do ludu rozumianego jako poddanych władcy czy obywateli państwa, nie zaś narodu jako wspólnoty o podłożu etniczno-kulturowym. Utożsamienie pojęć „suwerenność ludu” i „suwerenność narodu” jest uzasadnione jedynie w kontekście państw narodowych. Autorka wskazuje, że współczesne państwo narodowe nie reprezentuje już interesów jednego narodu, lecz wielu narodów zamieszkujących jego terytorium. Stąd termin „suwerenność ludu” wydaje się trafniejszym przekładem tytułowego terminu „popular sovereignty” niż „suwerenność narodu”, choć to ostatnie wyrażenie jest bliższe naszym intuicjom językowym. Natomiast problemy, przed którymi dziś stajemy, mają swe źródło między innymi właśnie w tym, że lud rozumiany jako obywatele państwa nie może już być utożsamiony z narodem.

Autorka podkreśla, że chociaż jej książka nie jest explicite pracą z zakresu filozofii polityki, to jednak dotyczy dzisiejszego rozumienia tej dyscypliny oraz problemów podejmowanych w jej ramach. Wśród omawianych zagadnień znajdują się na przykład: ponoszenie publicznej odpowiedzialności w erze globalizacji, wyłanianie się grup subnarodowych w obrębie państwa narodowego czy zmiana pojęć ujmujących relację między obywatelem a państwem w procesie podejmowania decyzji. By lepiej te problemy zrozumieć, Nootens stawia sobie za cel dokonanie analizy pojęcia suwerenności ludu z perspektywy historycznej. Głębsze zrozumienie tego pojęcia pozwoli – zdaniem autorki – również na lepsze jego wykorzystanie w rozwiązywaniu problemów dnia dzisiejszego.

Omawiana książka została podzielona na siedem rozdziałów: „The Origins of the Notion of Popular Sovereignty in the West” [„Źródła pojęcia suwerenności ludu na Zachodzie”], „Ruler Sovereignty, Popular Sovereignty, and State Sovereignty” [„Suwerenność władcy, suwerenność ludu i suwerenność państwa”], „The Functions of Sovereignty” [„Funkcje suwerenności”], „Sovereignty, the People, and the Nation” [„Suwerenność, lud i naród”], „Sovereignty, Contention and Democratization” [„Suwerenność, konflikt i demokratyzacja”], „Popular Sovereignty and Plurinational Democracies” [„Suwerenność ludu a de-

<sup>1</sup> Geneviève Nootens, *Popular Sovereignty in the West: Politics, Contention, and Ideas*, Routledge, New York 2013, ss. 160.

mokracje wielonarodowe”] oraz „Popular Sovereignty in the Age of Globalization” [„Suwerenność ludu w erze globalizacji”].

Rozdział pierwszy przedstawia źródła pojęcia suwerenności ludu, lokując je w tradycji średniowiecznej, z której wyłoniła się tradycja współczesna. Zauważając złożoność tego pojęcia, Nootens analizuje dwa jego główne elementy. Pierwszy to pochodzenie władzy politycznej, drugi – sposób sprawowania władzy. Dla ich wyjaśnienia autorka szkicuje historię przekształceń *lex regia* i odwołań do suwerenności ludu w prawie rzymskim, podkreśla doniosłość odkrytych wówczas na nowo dzieł Arystotelesa (zwłaszcza jego *Polityki*) oraz narastające wewnątrz Kościoła Katolickiego napięcia związane z koncyliaryzmem. Na zakończenie rozdziału omawia wypracowane przez Hugenotów teorie samorządności, rozwoju i swobodnego wyznawania wiary.

W rozdziale drugim Nootens przedstawia ujęcia suwerenności rozwijane równoległe do koncepcji suwerenności ludu w celu utrwalenia władzy królewskiej i papieskiej. Suwerenność przypisywano w nich albo samemu państwu (jak to uczynił Jean Bodin w dziele *Sześć ksiąg o rzeczypospolitej*<sup>2</sup>), albo osobie sprawującej władzę (zgodnie z wizją Thomasa Hobbesa, przedstawioną w *Lewiatanie*<sup>3</sup>).

Rozdział trzeci, poświęcony funkcjom suwerenności, zawiera analizy kwestii wyrastających z roszczeń podmiotu suwerenności do roli najwyższej władzą w państwie. Na szczególną uwagę zasługują trzy z nich: zagadnienie źródła władzy, problem natury wewnętrznych relacji rządu do obywateli i zewnętrznych relacji

do innych państw oraz pytanie o jednostki lub instytucje, które mogą prawomocnie wysuwać roszczenia do egzekwowania tej władzy. Podejmując próbę rozstrzygnięcia tych kwestii, Nootens rozwija współczesną koncepcję władzy suwerennej jako ograniczonej terytorialnie, niezależnej i na terenie swych wpływów najwyższej (w koncepcji tej wyróżnia się wewnętrzne i zewnętrzne strefy wpływów, z którymi suwerenna władza wchodzi w interakcje). Następnie omawia trzy główne funkcje suwerenności: wyrażanie i utrzymywanie porządku, reprezentowanie władzy w obrębie podmiotu politycznego oraz reprezentowanie państwa jako całości. Odwołując się do myśli takich autorów, jak Jacobus Hubertus de Wilde i Martin Loughlin, pokazuje, że nastąpiło przemieszczenie źródła władzy: niegdyś źródłem tym był suweren, obecnie stały się nim wzajemne relacje między państwem a podmiotem politycznym. Naturę tych relacji autorka ukazuje, analizując reprezentowanie jako formę relacji między państwem a obywatelami oraz skutki tak rozumianego reprezentowania dla tworzenia prawa publicznego i prowadzenia polityki, a zatem dla sposobu, w jaki władza zostaje powierzona państwu. W konsekwencji Nootens stwierdza, że konstytucyjnie określona administracja państwowa może sprawować powierzoną państwu władzę.

Cel rozdziału czwartego stanowi udzielenie odpowiedzi na pytania, czym jest lud oraz jaka relacja zachodzi między ludem a suwerennością. Obie te kwestie również zostały umieszczone w kontekście historycznym. Na wstępie Nootens omawia różnice między starożytnym a nowożytnym rozumieniem ludu (narodu). Zestawienie przez autorkę koncepcji starożytnej i jej konsekwencji dla ówczesnego społeczeństwa z ujęciem nowożytnym, istotnym dla współczesnych dyskusji o roli ludu w zaistnieniu suwerenności, przypomina nieco zabieg dokonany przez Benjamina

<sup>2</sup> Zob. J. B o d i n, *Sześć ksiąg o rzeczypospolitej*, tłum. R. Bierzanek i in., PWN, Warszawa 1958.

<sup>3</sup> Zob. T. H o b b e s, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. C. Znamierowski, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.

Constanta w jego analizach kontrastujących starożytne i nowożytne ujęcia obywatelskości<sup>4</sup>. Nootens przedstawia narodziny nowożytnego ujęcia ludu (a także narodu) w kontekstach rewolucji francuskiej i amerykańskiej – gdy lud zaczyna rozumieć siebie jako jednostkę polityczną mającą zdolność sprawowania władzy w kontekście parlamentarnym. Ta rewolucyjna zmiana pojmowania ludu wywarła również wpływ na koncepcję państwa oraz samej suwerenności.

Rozważania zawarte w rozdziale piątym zostały oparte przede wszystkim na analizach zmiany rozumienia ludu (narodu) przedstawionych w rozdziale czwartym. Autorka podkreśla, że idea zgody ludu nie pojawiła się dopiero w osiemnastym wieku, lecz wywodzi się ze średniowiecza – epoki charakteryzującej się szacunkiem dla zwyczajów i tradycji. Zmiana rozumienia owej zgody ma natomiast swoje źródło w różnicy między możliwością wypowiedzenia się a możliwością działania. Nootens twierdzi, że według koncepcji nowożytnej lud powinien sam sprawować nad sobą władzę, jednak nie bezpośrednio. Pośredniość ustanawiana jest poprzez stworzenie wspólnoty ludu (gr. *demos*) i wybór przedstawicieli, którzy mają reprezentować jej członków w zgromadzeniu narodowym (bądź innej strukturze parlamentarnej). Przedstawiciele ci są odpowiedzialni wobec tych, którzy ich wybrali, oraz wobec konstytucji (lub innego dokumentu fundującego daną wspólnotę). Autorka twierdzi ponadto, że koncepcja demokracji wymaga, by działanie państwa pozostawało w zgodzie z wolą ludu (przy założeniu, że respektowane są prawa mniejszości). Po naszkicowaniu sporu o suwerenność Nootens rozwija

historyczne wyjaśnienie zjawiska rozszerzania się elektoratu w Wielkiej Brytanii. Rozpoczęło się ono, gdy Korona – coraz bardziej zależna od wpływów z podatków – zaczęła udzielać rozmaitych koncesji poddanym (głównie szlachcie), którzy płacili za jej wydatki. To zaś sprzęgło się później z rozwojem klasy średniej, która także była zainteresowana rezultatami polityki prowadzonej przez Koronę i odczuwała potrzebę uczestniczenia w rządzie, dysponującym wpływami z płaconych przez nią podatków.

W rozdziale szóstym analiza pojęcia suwerenności ludu kontynuowana jest w kontekście bardziej współczesnym. Autorka bada tu implikacje – a także komplikacje – płynące z faktu, że państwo nie reprezentuje dzisiaj jednorodnej grupy narodowej. Państwa narodowe są obecnie zastępowane przez państwa wielonarodowe, w których pojawiają się wewnętrzne napięcia między prawami grup mniejszościowych a ustaleniami większości. Ponieważ to wola większości decyduje zwykle o strukturze i priorytetach państwa, mogą one pozostawać w konflikcie z oczekiwaniami mniejszości etnicznych. Ta asymetria sił – jak wyjaśnia Nootens – znajduje trojaki wyraz: Po pierwsze, dzisiejsze liberalne demokracje nie są kulturowo neutralne, lecz tworzą i promują własną kulturę. Po drugie, chociaż roszczenie do samostanowienia obecne jest zarówno w grupach mniejszościowych, jak i większościowych, często jedynie te ostatnie mogą to roszczenie wyrazić. Po trzecie, prawa jednostki (oraz ich egzekwowanie) nie są wystarczające, by zagwarantować przestrzeganie praw osoby należącej do grupy mniejszościowej (przykładem naruszania tych praw może być manipulowanie granicami obwodów wyborczych czy też nakaz przesiedlenia się). Źródło asymetrii sił stanowi fakt, że różne grupy etniczne zostały zmuszone do koegzystowania w systemie odpowiadającym potrzebom tylko jednej

<sup>4</sup> Zob. B. Constant, *The Liberty of Ancients Compared with that of Moderns*, <http://www.uark.edu/depts/comminfo/cambridge/ancients.html>.

z nich. W tym kontekście Nootens opowiada się za mocną koncepcją rządów prawa, zgodnie z którą konieczne jest istnienie sformalizowanych instytucji, wąskie rozumienie norm prawnych oraz zapewnienie niezależności prawa od bieżących, partykularnych sporów politycznych.

Ostatni rozdział omawianej książki poświęcony został analizom suwerenności ludu w dobie globalizacji. Nootens odwołuje się w nich najpierw do wypracowanego przez siebie rozumienia idei, które kształtują zachodnią koncepcję suwerenności ludu jako politycznej walki toczonej przez rządzących między sobą, a także z ludem podlegającym ich władzy. Następnie podejmuje dwie kwestie związane z ujęciem przyszłości suwerenności ludu: traktowanie współczesnego modelu państwa jako danego raz na zawsze oraz niedoceniając znaczenia demokracji i redystrybucji władzy w obrębie systemów politycznych. Omawiając pierwszą kwestię, Nootens pokazuje, dlaczego – o ile nie uznamy państwa za twór statyczny – musimy przyjąć, że narodziło się ono w wyniku walki politycznej, co nadało pojęciu suwerenności ludu specyficzny wydźwięk. Uznanie takiego pochodzenia pojęcia i zjawiska suwerenności ludu pozwala w pewnym stopniu przezwyciężyć problem niedowartościowania procesów demokracji w społeczeństwie. Nootens analizuje również problemy, które suwerenność ludu napotyka w zglobalizowanym świecie. Twierdzi, że w świecie tym nowożytna koncepcja silnego państwa zastępowana jest przez ideę systemu wielopoziomowego, w którym publiczne i prywatne podmioty działania ulegają wymieszaniu. W przedstawianej przez autorkę wizji kreowaniu instytucji międzynarodowych towarzyszy jednoczesny rozrost organizacji lokalnych i międzynarodowych czy stowarzyszeń pozarządowych. Ta zmiana społeczna – od silnego suwerennego państwa do lokalnej i globalnej prywatyzacji usług – rodzi jednakże problem „rozdrob-

nionej tyranii”, nie istnieje bowiem już jedna instytucja, od której jednostki mogą oczekiwać sprawiedliwego rozstrzygnięcia ich sporów. Co więcej, źródło wielu problemów (takich jak kryzysy bankowe) stanowią instytucje prywatne, które nie są odpowiedzialne przed ludźmi w taki sam sposób, w jaki uprzednio odpowiedzialne było państwo. Do rozwiązania tych problemów dotychczas się nie zbliżyliśmy, jednakże – jak twierdzi autorka w ostatnim punkcie ostatniego rozdziału swojej pracy – jeśli się ono pojawi, będzie rezultatem sporów i walki między obywatelami, prywatnymi organizacjami i państwem.

Geneviève Nootens w swojej książce nie tylko dokonuje rzetelnego przeglądu źródeł idei suwerenności ludu (narodu) i przedstawia jej historię, lecz także wskazuje przyszłe trudności, przed którymi staną państwa wielonarodowe (do takich trudności należy – dobrze opisane przez autorkę – odwoływanie się do suwerenności narodu w celu uzasadnienia władzy państwa). *Popular Sovereignty in the West* stanowi zatem wprowadzenie w tę problematykę, której rozumienie osoby zainteresowane – na przykład studenci politologii czy historii filozofii – mogą pogłębić, sięgając do licznych źródeł przywoływanych przez autorkę.

Wybrane przez Nootens podejście do pojęcia suwerenności ludu budzi jednak pewne zastrzeżenia, dotyczące zwłaszcza ostatnich rozdziałów książki. Podejście to „grzeszy” bowiem swego rodzaju historycyzmem – opiera się na rozumieniu historii powstałym w kontekście walki politycznej różnych klas społecznych o wpływ na kształtujące się pojęcie suwerenności ludu, a w czasach nowożytnych – także suwerenności narodu. Jeśli zakwestionuje się to założenie historiograficzne, zawarta w książce argumentacja traci na ostrości. Należy oczywiście przyznać, że omawiana praca nie miała w zamyśle autorki należeć do zakresu filozofii polityki, i dlatego po-

wyższa krytyka dotyczy raczej samego wyboru podejścia, nie zaś treści rozważań.

Książkę *Popular Sovereignty in the West* można zatem polecić filozofom, pod warunkiem jednak, że będą oni gotowi samodzielnie „wydobyć” z tekstu teorię suwerenności narodowej. Jestem przekonany, że wysiłek ten wart jest podjęcia, tym bardziej, że czasy, w których żyjemy, charakteryzują się wzrostem napięć narodowych i etnicznych. Rozwiązanie problemów związanych z tożsamością narodową – choćby odpowiedź na takie pytania, jak: Czy muzułmanin, który wyemigrował z Algierii do Francji, może siebie nazywać Francuzem? Czy Katalończycy mają prawo do samostanowienia?

Czy Szkocja powinna otrzymać większą autonomię?, a nawet: Czy słuszne jest, by grupy mniejszościowe mogły narzucać swą wolę większości? – zależy od rozstrzygnięcia kwestii związanych z suwerennością narodu, które zostały w książce omówione. Co więcej, istnieje też szerszy problem związany z pojawieniem się grup, które swej tożsamości poszukują w czymś innym niż etniczność (na przykład społeczności LGBT), podważając jednocześnie tradycyjne ramy współczesnego państwa. Sądzę, że rozważania zawarte w pracy Geneviève Nootens mogą okazać się pomocne w znajdowaniu dobrze uzasadnionych rozwiązań współczesnych „gorących kwestii”.